

Złapani rozbojarze - film

Data publikacji: 21.09.2009 15:24

□

Czterej sprawcy są już za kratkami, ale policjanci nadal badają czy i jaki udział w napadzie na kantor przy ul. Zamkowej w Cieszynie mają inne osoby.

- 13 sierpnia przed 7.00 rano, kiedy do jednego z kantorów na ulicy Zamkowej, przyjechali właściciele, jeszcze przed otwarciem drzwi, zostali zaatakowani przez trzech młodych mężczyzn. Właściciel został uderzony drewnianą pałką zaś jego żona paralizatorem elektrycznym. Kompletnie zaskoczeni przedsiębiorcy, nie stracili zimnej krwi i stawili bandytom opór. Zaczęli się bronić i głośno krzyczeć, co okazało się na tyle skuteczne, że przestępcy rzucili się do ucieczki. Wsiedli w zaparkowany nieopodal samochód i odjechali na czeską stronę. Powiadomieni o zdarzeniu policjanci natychmiast przystąpili do poszukiwań. Już po paru minutach zatrzymali samochód i jednego z bandytów. Był nim 35 - letni mieszkaniec Katowic, wielokrotnie notowany przez Policję. Nazajutrz w ręce mundurowych wpadł drugi przestępca, również katowiczanie w wieku 18 lat. Wobec nich sąd na wniosek prokuratury zastosował tymczasowy areszt na 3 miesiące. Po upływie tygodnia za kratkami byli już dwaj następni rozbojarze. Okazali się nimi także mieszkańcy Katowic w wieku 18 i 21 lat. - mówi asp.sztab. Ireneusz Brachaczek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Jak ustalili prowadzący dochodzenie policjanci w sprawę mogą być zamieszane jeszcze inne osoby. Obecnie badane są wszystkie wątki i okoliczności tego przestępstwa. Dzięki właściwej postawie pokrzywdzonych, sprawcom nie udało się niczego ukraść.